

Recenzja rozprawy doktorskiej mgra Sebastiana Bogusa pt. „Ocena wiarygodności przedsiębiorstw prowadzących działalność ubezpieczeniową w dziale II (po przystąpieniu do Unii Europejskiej)”

1. Cel pracy i teza badawcza

Przeprowadzone w rozprawie doktorskiej mgra Sebastiana Bogusa rozważania sytuują ją w nurcie dociekań nad doskonaleniem instrumentarium oceny funkcjonowania instytucji finansowych, w tym przypadku zakładów ubezpieczeń. Z uwagi na to, że analizy kondycji podmiotów rynku finansowego są najczęściej skoncentrowane na bankach, rzadziej na przedsiębiorstwach inwestycyjnych, uczynienie zakładów ubezpieczeń podmiotami badań należy pozytywnie ocenić. Charakter wywodów zawartych w recenzowanej rozprawie wskazuje na to, że ma ona przede wszystkim praktyczny charakter. Walory naukowo-poznawcze odgrywają mniejszą rolę, stanowiąc niezbędne i wystarczające tło dla analiz empirycznych.

Mgr Sebastian Bogus, na str. 6, sformułował cel główny pracy. Jest nim „próba oceny wiarygodności towarzystw ubezpieczeniowych działających w Polsce w dziale II”. Uwzględniając jednak dalszy ciąg wypowiedzi zawartej na str. 6., („realizacji tego celu posłużą [...] modele finansowo-wskaźnikowe [...], a źródłem danych będą sprawozdania finansowe...”) należy uznać, że Doktorant koncentruje się na wiarygodności finansowej, która jest tym wyższa im niższe prawdopodobieństwo niewypłacalności. Zgodnie z informacjami zawartymi na s. 7 Doktorant założył, że osiągnie swój cel wówczas, gdy zbuduje model hierarchizacji zakładów ubezpieczeń, dzięki któremu dokona porządkowania wg zdefiniowanego stopnia wiarygodności.

Odwołując się do założonego celu głównego mgr Sebastian Bogus sformułował podstawową tezę badawczą (str. 13). Uważam, że w rozprawach doktorskich bardziej zasadne jest stawianie hipotez, gdyż wskazują one na wątpliwości, których rozwianie stanowi przedmiot pracy naukowej. Tym samym hipoteza może podlegać falsyfikacji. W przypadku tezy konieczne jest jedynie przytoczenie argumentacji uzasadniającej jej treść. Jest to jednak pogląd, który może być przedmiotem polemiki, więc z postawienia tezy (zamiast hipotezy) nie czynię zarzutu.

Wątpliwości recenzenta budzi jednak treść przyjętej tezy. Pierwsza jej część stanowi „[...] możliwe jest dokonanie wyboru takich metod wielokryterialnych, które umożliwiają skwantyfikowanie ryzyka w działalności zakładów ubezpieczeń [...]”. Autor rozprawy nie wskazuje jaki rodzaj ryzyka ma na myśli. Pamiętać należy, że istotą ubezpieczeń jest szacowanie prawdopodobieństwa zajścia zdarzenia

skutkującego powstaniem obowiązku spełnienia świadczenia przez ubezpieczyciela. Tym samym każdy zakład ubezpieczeń szacuje (kwantyfikuje) ryzyko, w tym przypadku ryzyko zajścia wypadku objętego zakresem ochrony ubezpieczeniowej. Bez tego rodzaju kwantyfikacji nie jest możliwe ustalenie wysokości składki oraz racjonalny rachunek ekonomiczny ubezpieczyciela. Recenzent w sposób dorozumiany przyjął, że teza rozprawy odnosi się do ryzyka niewypłacalności badanych ubezpieczycieli, jednak lepiej byłoby *expressis verbis* dokonać takiego uszczegółowienia, tym bardziej, że bez tego druga część tezy, odnosząca się do porządkowania zakładów ubezpieczeń, traci sens.

2. Konstrukcja rozprawy

Rozprawa mgra Sebastiana Bogusa liczy 191 stron i została podzielona na wstęp, pięć rozdziałów, podsumowanie, streszczenie, spis tablic i rysunków oraz bibliografię. W związku z powyższym część merytoryczna, tj. wspomniane pięć rozdziałów, obejmuje 154 strony. Są one zagospodarowane w sposób, który nie budzi głębszych wątpliwości recenzenta.

Treść pierwszego rozdziału stanowi element uzasadniający odwołanie się w tytule rozprawy do przystąpienia Polski do Unii Europejskiej oraz wykazuje ogólną wiedzę Doktoranta na temat prawnych uwarunkowań prowadzenia działalności ubezpieczeniowej. Starania Autora w tym względzie oceniam pozytywnie. Pewien niedosyt budzi zawartość podpunktu 1.5 „Rola zakładów ubezpieczeniowych w systemie finansowym”. W ocenie recenzenta Doktorant nazbyt skrótowo przedstawił ekonomiczne tło funkcjonowania tego wycinka rynku finansowego, nazbyt powierzchownie odnosząc się do otoczenia makroekonomicznego, natomiast pominął strukturę rynku czy też jego efektywność ekonomiczną. Dodatkowo konieczne jest zwrócenie uwagi, że rozważania zawarte w tym rozdziale pracy niemal nie znajdują powiązania z wywodami zawartymi w dalszych częściach.

Drugi rozdział w głównej mierze jest poświęcony prezentacji bardzo wielu parametrów mikroekonomicznej oceny zakładu ubezpieczeń, ze szczególnym naciskiem na mierniki finansowe. Wysoko oceniając dostrzegalną skrupulatność wywodów recenzent musi jednak zwrócić uwagę na tożsamość zakresów przedmiotowych poszczególnych podpunktów tego rozdziału, np. podpunkt 2.3 („Kryteria wyboru firmy ubezpieczeniowej”) pojęciowo pokrywa się z podpunktami 2.3.2 („Selekcja ubezpieczycieli”), 2.3.3 („Ocena alternatywnych ofert”).

Trzeci rozdział poświęcono omówieniu procesu wyboru wielokryterialnej metody oceny, tu zakładu ubezpieczeń. Ponieważ Doktorant wyselekcjonował dwie metody, w kolejnym rozdziale zaprezentował ich dokładne charakterystyki. Na pochwałę zasługuje odwołanie się do formalnego języka matematyki, co podnosi walory naukowe recenzowanej rozprawy. Piąty rozdział zawiera empiryczne zastosowanie wybranych algorytmów wielokryterialnych do oceny ekonomicznej pozycji wybranych zakładów ubezpieczeń w latach 2011 i 2012.

3. Uwagi metodyczne, merytoryczne i formalne

Ogólna ocena warstwy merytorycznej rozprawy mgra Sebastiana Bogusa wypada wyrażnie pozytywnie. Doktorant z pewnością dysponuje głęboką wiedzą fachową, wynikającą z praktycznego funkcjonowania na polskim rynku ubezpieczeń. Tym samym zauważa się odsuwanie na dalszy plan elementów przynależnych do ekonomii normatywnej, choć nie można uznać, że takich wątków wcale w rozprawie nie ma. Próba formułowania odpowiedzi na pytanie „jak być powinno?”, tu: „jak powinna być prowadzona ocena wiarygodności finansowej zakładu ubezpieczeń?”, jest w rozprawach doktorskich nazbyt rzadko spotykana. Tym bardziej należy docenić starania mgra Sebastiana Bogusa w tym względzie.

Niemniej na sporządzającym rzetelną recenzję naukową spoczywa także obowiązek wskazania uchybień warsztatowych, których nie ustrzegł się Doktorant. Mgr Sebastian Bogus starał się przenieść na grunt analiz finansowych wielokryterialne metody wyboru wariantu decyzyjnego, służące znalezieniu rozwiązania optymalnego z punktu widzenia preferencji decydenta. Z tego względu kluczowe jest określenie celu, który chce osiągnąć dokonujący wyboru, w tym przypadku ubezpieczony, który korzysta z usług zakładu ubezpieczeń.

W opinii recenzenta Doktorant nie dość klarownie przedstawił taki cel, tym bardziej, że parokrotnie można napotkać fragmenty rozważań, które wspominają o tym, że ubezpieczeni mogą przyjmować najrozmaitsze perspektywy analityczne. Przykładowo „karygodnym błędem jest [...] podejmowanie decyzji [...] jedynie na podstawie [...] składki” (str. 46) – a zatem decyduje tylko składka; „[...]porównuje się proponowany zakres ochrony ze składką” (str. 50) – tu kryterium jest relacja zakresu ochrony do wartości składki. Z tytułu rozprawy, a częściowo ze wstępu i rozdziału 2, a zwłaszcza podsumowania wynika, że Doktorant przyjął wiarygodność finansową za podstawowy element podlegający ocenie przez ubezpieczonego. Trzeba jednak odnotować, że rozprawa nie przedstawia precyzyjnej definicji tego terminu (tj. „wiarygodności finansowej”), natomiast pojawiają się pojęcia stosowane wymiennie „wypłacalność”, „stabilność przyszłego działania”, „pewność spełnienia świadczenia”. Brak ścisłego objaśnienia kluczowego elementu przyjętego systemu preferencji ubezpieczonego uważam za mankament metodyczny.

Przypominając ustęp zawarty na s. 7 trzeba zaznaczyć, że Doktorant dążył do zbudowania modelu hierarchizacji zakładów ubezpieczeń wg zdefiniowanego stopnia wiarygodności (w domyśle: finansowej). W opinii recenzenta takie ujęcie problemu analitycznego, pomijającego relacje z innymi potencjalnymi determinantami decyzji o zawarciu umowy ubezpieczenia, jest uchybieniem warsztatowym o większym ciężarze gatunkowym, gdyż pozostawia bez odpowiedzi pytanie „czemu ma służyć powstała lista?”. Odwołując się do praktyki gospodarczej, w której Doktorant znakomicie się orientuje, można wskazać na hipotetyczną sytuację, gdy ochrona ubezpieczeniowa o analogicznym zakresie jest oferowana przez dwa zakłady ubezpieczeń zajmujące odmienne pozycje w rankingu przygotowanym przez mgra Sebastiana Bogusa. Równocześnie ubezpieczyciel „mniej wiarygodny” (co przecież nie oznacza „niewiarygodny”!) oczekuje niższej składki niż ten, który znajduje się wyżej na liście. Jaką rekomendację dla klienta powinien wówczas przygotować broker?

Kolejny wątek, tym razem bez wątpienia o charakterze polemicznym, wiąże się z rozważaniami zawartymi w rozdziale trzecim. Doktorant wskazał tam odpowiadające mu wielokryterialne metody wyboru wariantu decyzyjnego, dochodząc do wniosku, że optymalne są algorytmy AHP i Electre III. Na podkreślenie zasługuje fakt, że proces selekcyjny przebiegał wielokryterialnie, ale bez odwoływania się do metod, które następnie wybrano. Skoro więc w pierwszym etapie analizy wielokryterialnej (ocena metody) nie sięgnięto do modeli matematycznych, to dlaczego uczyniono to w kolejnych stadiach badania (ocena zakładów ubezpieczeń)? Treść rozdziału trzeciego nie pozwala na udzielenie odpowiedzi na to pytanie.

W piątym rozdziale Doktorant zamieścił wyniki porządkowania zakładów ubezpieczeń na podstawie wybranych algorytmów numerycznych. Wykazał przy tym znaczącą wiedzę w posługiwaniu się tymi metodami. Wątpliwości rodzi jednak brak właściwego uzasadnienia dla przyjętych założeń analitycznych.

Zgodnie z informacją zawartą na str. 41 wg stanu z końca 2012 r. działało w Polsce 31 zakładów ubezpieczeń oferujących ubezpieczenia działu II. Jednakże w toku dalszej analizy Doktorant ograniczył tę populację do 25 zakładów działających w formie spółki akcyjnej, nie podając kryterium tej selekcji. Ostatecznemu porządkowaniu (patrz rozdział piąty) poddano natomiast tylko 10 z nich. Autor rozprawy uzasadnił to faktem współpracy z tymi ubezpieczycielami w swojej praktyce zawodowej w zakresie wybranych grup ubezpieczeń. W opinii recenzenta jest to kryterium nie mające waloru naukowego. Wśród uwzględnianych zakładów znalazła się także KUKE SA, której zakres oferty produktowej, wynikający z posiadanego zezwolenia, diametralnie odbiega od profilu pozostałych spółek. W ten sposób Doktorant naraził się na błąd logiczny polegający na porównywaniu przedmiotów nieporównywalnych.

Na str. 74-80 zamieszczono wykaz 50 wskaźników, których można użyć w analizie sytuacji finansowej zakładu ubezpieczeń. Jednakże (patrz str. 128) Autor sięga tylko do 6 z nich, pomijając wyjaśnienie takiego ograniczenia i nie podając źródła pochodzenia wykorzystanych danych statystycznych. Dodatkowo dwa wykorzystywane mierniki (w1 oraz w2) należą do tej samej grupy, tj. ustawowych wskaźników wypłacalności, czyli niosą podobny zasób informacyjny. W opinii recenzenta niezbędne było wykazanie zasadności doboru zastosowanych mierników.

Ostateczne porządkowanie zakładów ubezpieczeń z lat 2011 i 2012 wykazuje przesunięcia poszczególnych obiektów. Brakuje jednak wyjaśnienia co jest przyczyną takich zmian.

W bibliografii znajduje się wykaz 132 (powinno być 131) pozycji literaturowych, niestety z błędami w porządkowaniu alfabetycznym. Dominują w ich prace zwarte, opublikowane w Polsce. Recenzent odnalazł tylko 10 artykułów z periodyków naukowych, z których jeden został opublikowany po 2004 r. Dobór literatury dobrze świadczy o zaznajomieniu się Doktoranta z dorobkiem nauki z zakresu ubezpieczeń oraz matematycznych metod wspomagających proces decyzyjny, lecz na drobną krytykę zasługuje nazbyt skąpe sięganie do źródeł obcojęzycznych, a szczególnie najnowszych pozycji z renomowanych czasopism fachowych.

Niestety wiele zastrzeżeń należy zgłosić do sposobu wykorzystania literatury wskazanej w bibliografii. W pracy znaleźć można bowiem 128 przypisów, które odsyłają do 74 prac. Oznacza to, że 57 (43,5%) pozycji bibliograficznych nie zostało *de facto* przywołanych w pracy. Na uwagę zasługuje nieprawidłowe

odwoływanie się do prac zbiorowych, gdyż Doktorant wskazuje jedynie redaktora oraz tytuł zbioru, co przekreśla możliwość weryfikacji treści źródłowych.

Pozytywnie oceniam stronę językową recenzowanej rozprawy. W zdecydowanej większości przypadków Doktorant przejrzysto formułuje swoje wywody i operuje poprawną polszczyzną. Jednak jestem zmuszony wytknąć Doktorantowi czasami nazbyt pochopne wyrażanie opinii, którym później sam zaprzecza. Przykładowo na str. 91 uwagę recenzenta przykuły następujące zdania „Zdaniem autora [...] nie jest możliwe podanie jednolitego, stałego i najlepszego zbioru kryteriów oceny towarzystw ubezpieczeniowych.” I dalej „W opracowaniu przyjęto założenie, że każdemu oceniającemu należy pozostawić swobodę wyboru ilości kryteriów i sposobu ich wartościowania wobec siebie.” Uważam, że powyższe stwierdzenia stoją w kontrze do głównej tezy Doktoranta, którą zawarto we wstępie rozprawy. Jeśli ocenę „wiarygodności finansowej” zakładu ubezpieczeń dokonywać każdorazowo na podstawie innego zestawu wskaźników i innego systemu wag, to końcowa lista mogłaby zawierać diametralnie inne porządkowanie i zakład mało wiarygodny stawałby się w pełni wiarygodny. Tym samym wysiłek analityczny Doktoranta mijałby się z celem.

Doktorant nie uniknął też stylistyki przynależnej językowi potocznemu, której nie powinno się spotykać w pracy na stopień naukowy. Przykładowo: (str. 45) „A jeśli jeszcze takie towarzystwo dodatkowo swój udział traci – nie jest to już wcale dobrze.” lub fragment ze str. 169 „Tak powszechnie obecnie, powierzchowne traktowanie swego bezpieczeństwa przez klientów zakładów ubezpieczeniowych jest swego rodzaju zagadką [...]”.

4. Konkluzja

Pan mgr Sebastian Bogus podjął w swej rozprawie doktorskiej ciekawą próbę wykorzystania matematycznych metod wspierania procesu decyzyjnego do oceny sytuacji finansowej wybranych zakładów ubezpieczeń, której wyniki pozwalają na sporządzenie porządkowania badanych podmiotów. Dobór problemu badawczego zasługuje na pozytywną ocenę. Z zadowoleniem przyjmuję także sposób realizacji zadania analitycznego, tj. sięgnięcie do wielokryterialnych algorytmów decyzyjnych, które wymagają zebrania odpowiedniego materiału informacyjnego, tu: danych finansowych i przeprowadzenia formalnych operacji matematycznych. Wymieniony aspekt jest najsilniejszą stroną recenzowanej pracy naukowej.

W opinii recenzenta mgr Sebastian Bogus nie ustrzegł się jednak licznych uchybień, zwłaszcza w warstwie metodycznej oraz w obszarze dotyczącym formalnych zasad pracy ze źródłami literaturowymi. Jednakże uważam, że walory merytoryczne (przedmiot badania stanowiący ważny problem naukowy, dobór instrumentarium analitycznego i sposób jego wykorzystania, które pozwalają na rozwiązanie postawionego problemu) przeważają nad dostrzegalnymi mankamentami. Tym samym uważam, że rozprawa mgra Sebastiana Bogusa spełnia wymogi określone przepisami ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. nr 65, poz. 595 z późniejszymi zmianami). W związku z powyższym wnoszę o dopuszczenie Doktoranta do publicznej obrony rozprawy doktorskiej.